

BIESZCZADZKI TRAKT

1. Kiedy nadejdzie czas, wabi nas ognia blask,
na polanie gdzie króluje zły.
Gwiezdny pył w ogniu tym, łzy wyciśnie nam dym,
tańczą iskry z gwiazdami, a my:

ref.: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas,
śpiewajmy razem ilu jest tu nas.
Choć lata młode szybko płyną, wiemy że,
nie starzejemy się.

2. W lesie gdzie licho śpi, ma przygoda swe drzwi.
Chodźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią,
oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży
tylko gwiazdy przyjazne dziś są.

ref.: Śpiewajmy wszyscy...

3. Dorzuć do ognia drew, w górę niech płynie śpiew,
wiatr poniesie go w wilgotny świat.
Każdy z nas o tym wie, znowu spotkamy się,
a połączy nas bieszczadzki trakt

ref.: Śpiewajmy wszyscy...

SZARA LILIJKA

1. Gdy zakochasz się w szarej lilijce
I w świetlanym harcerskim krzyżu
Kiedy olśni cię blask ogniska
Radę jedną ci dam

ref: Załóż mundur i przypnij lilijkę
Czapkę na bakier włóż
W szeregu stań wśród harcerzy
I razem z nami w świat rusz.

2. Razem z nami będziesz wędrował
Po Łysicy i Świętym Krzyżu
Poznasz urok Gór Świętokrzyskich
Które powiedzą ci tak

ref: Załóż mundur i przypnij lilijkę...

3. Gdy po latach będziesz wspominał
Stare dzieje z harcerskiej drużyny

Swemu dziecku co dorastać zaczyna
radę jedną mu dasz

ref: Załóż mundur i przypnij lilijkę...

WIEŻA SPADOCHORONOWA

W parku na ławce w zwyczajny dzień
Środa czy piątek nieważne to
Ważne że siedział tam pewien gość
Starszy pan który powiedział wprost

Czy wy na zbiórkę idziecie chłopaki
Szkoda że młody nie jestem już
Bo moje zbiórki tak wyglądały
Granat pistolet na twarzy kurz

Wam to zabawne się dzisiaj wydaje
Lecz nas prawdziwa ścinała śmierć
Jakże zazdroszczę Wam tej zabawy
I odszedł laskę dzierżąc jak miecz

Czy wy na zbiórkę idziecie chłopaki
Szkoda że młody nie jestem już
Bo moje zbiórki tak wyglądały
Granat pistolet na twarzy kurz

Wspomnienia tamtych dzielnych harcerzy
Ciągłe są żywe każdy je zna
Nie ma harcerza co nie zna Wieży
To symbol który w pamięci trwa

Czy wy na zbiórkę idziecie chłopaki
Szkoda że młody nie jestem już
Bo moje zbiórki tak wyglądały
Granat pistolet na twarzy kurz

Nie wiem czy ktoś z Was zdolny dziś byłby
Na poświęcenie jak ludzie Ci
Więc niech choć będzie dobrym człowiekiem
Na świecie który jest taki zły

Czy wy na zbiórkę idziecie chłopaki
Szkoda że młody nie jestem już
Bo moje zbiórki tak wyglądały
Granat pistolet na twarzy kurz

ŚPIEWNIK Patriotyczny



DZIEWCZYNO Z GRANATEM

Żoliborz Ochota Wola Różaną po schodkach w dół
Dziewczęta spod parasola żołnierski włożyły strój
Błękitna chustka marzenie w koszyku granaty dwa
I zdjęcie chłopaka w kieszeni pamiątka letniego dnia

Dziewczyno z granatem w ręce dziewczyno w zielonej sukience
Warszawa się broni walka trwa o wolność o honor o kraj
Do broni dziewczyno kochana Do broni chłopaku mój
Wnet wolna będzie Warszawa Do broni po wolność na bój

Powstańcy na Starówce tam poczta broni się
List pisze sanitariuszka „Walczymy Kocham cię „
I tylko czasem dłonie słowa jakiegoś strzęp
On z Batalionu”Zośka” a ona kto to wie

Dziewczyno z granatem w ręce dziewczyno w zielonej sukience
Warszawa się broni walka trwa o wolność o honor o kraj
Do broni dziewczyno kochana Do broni chłopaku mój
Wolna będzie Warszawa Do broni po wolność na bój

Zza rogu seria z kaemu ciszę przerywa ta ta
Niewolę rozrywa granat i z „Błyskawicy” strzał
Warszawa jeszcze się broni weź miła dwie filipinki
Zawlecza jest tutaj zobacz podobna do twojej szminki

Dziewczyno z granatem w ręce dziewczyno w zielonej sukience
Warszawa się broni walka trwa o wolność o honor o kraj
Do broni dziewczyno kochana Do broni chłopaku mój
Wolna będzie Warszawa Do broni po wolność na bój

LEGIONY

Legiony to żołnierska nuta
Legiony to straceńców los
Legiony to rycerska buta
Legiony to ofiarny stos

My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos

O ileż mąk ileż cierpienia
O ileż krwi przelanych łez
Pomimo to nie ma zwątpienia
Dodawał sił wędrówki kres

Nie chcemy już od was uznania
Ni waszych mów ni waszych łez
Skończyły się dni kołatania
Do waszych dusz do waszych kies

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić iskry
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni
Wśród fałszów siać zew namiętności
Miazgą swych ciał żarem swej krwi

Mówili żeśmy stumanieni
Nie wierząc w to że chcieć to móc
Lecz trwaliśmy osamotnieni
A z nami był nasz drogi wódz

HARCERSKIE IDEAŁY

Na ścianie masz kolekcję swoich barwnych wspomnień
Suszony kwiat, naszyjnik wiersz i liść
Już tyle lat przypinasz szpilką na tej słomie
To wszystko co cenniejsze jest niż skarb
Rzeźbiony w drewnie lilijki smukły kształt
Jest krzyża znak i orzeł biały jest w koronie
A zaraz pod nim harcerskich dziesięć praw
Ramię pręż, słabość krusz, nie zawiedź w potrzebie
Podaj swą pomocną dłoń tym co liczą na Ciebie
Zmieniaj świat, zawsze bądź sprawiedliwy i odważny
Śmiało zwalczaj wszelkie zło niech Twym bratem będzie każdy
I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz
I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz

A gdy spyta Cię ktoś skąd ten krzyż na Twojej piersi
Z dumą odpowiedz mu „Taki noszą najdzielniejsi”
Bo choć mało mam lat w mym harcerskim mundurze
Bogu, ludziom i ojczyźnie na ich wieczną chwałę służę

I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz

I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz
I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz
I świeć przykładem świeć
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz

STOKROTKA

Gdzie strumyk płynie
z wolna,
Rozsiewa zioła maj,
Stokrotka rosła polna,
A nad nią szumiał gaj,
Stokrotka rosła polna,
A nad nią szumiał gaj,
Zielony gaj.

W tym gaju tak ponuro,
Że aż przeraża mnie,
Ptaszęta za wysoko,
A mnie samotnej źle,
Ptaszęta za wysoko,
A mnie samotnej źle,
samotnej źle.

Wtem harcerz idzie z wolna.
,Stokrotko witam cię,
Twój urok mnie zachwycą,

Czy chcesz być mą czy nie?”
„Twój urok mnie zachwycą,
Czy chcesz być mą czy nie?”
Czy nie, czy nie?

Stokrotka się zgodziła
I poszli w ciemny las,
A harcerz taki gapa
Że aż w pokrzywy wlaź,
A harcerz taki gapa
Że aż w pokrzywy wlaź
Po pas, po pas.

A ona, ona, ona,
Cóż biedna robić ma,
Nad gapą pochylona
I śmieje się: ha, ha,
Nad gapą pochylona
I śmieje się: ha, ha,
ha, ha, ha, ha.